



# Gazeta Łódzka

Dziennik społeczny i polityczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

PRENUMERATA wynosi: rocznie 36 mk., półrocznie 18 mk., kwartalnie 9 mk., miesięcznie 3 mk. z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową.

Cena 15 fen.

Administracja otwarta od 9 rano do 7 wieczór; w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 9 do 2 codziennie, w wigilie święt do 10 wiecz. Redaktor przyjmuje od 9 do 12 rano.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologja — 1 mk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 za.

FILJE: w Zgierzu, Pabjanicach, Łasku, Sieradzu, Wieluniu, Zdunskiej Woli i Kaliszu.

Od wtorku, dnia 29 października r. b.

## „Gazeta Łódzka”

wychodzić będzie rano.

- Gazeta Łódzka** pismo, służące najszerszym ideałom demokracji, w chwili przełomowej dla losu Ojczyzny stoi na straży interesów ludowych.
- Gazeta Łódzka** najpełniej informuje o wydarzeniach polityki światowej, zamieszczając rano wszystkie depesze nocne.
- Gazeta Łódzka** posiada bezpośredni kontakt z Warszawą i podaje najświeższe wiadomości o politycznym życiu w Polsce.
- Gazeta Łódzka** śledzi pilnie bieg spraw miejskich, zwraca baczną uwagę na porządku komunalne i posiada bogatą kronikę miejscową.
- Gazeta Łódzka** jest najtańszem pismem porannem. Egzemplarz pojedynczy 15 fen. Prenumerata miesięczna 3 mk. wraz z odnośnieniem do domu.
- Gazeta Łódzka** poleca swój dziennik jako ogłoszenie w przedsiębiorcom, pragnącym drogą reklamy najszerzej spopularyzować swe firmy.

## Sensacja polityczna.

We wczorajszym numerze „Przegl. Porannego” znajdujemy artykuł p. t. „Ostatnie pertraktacje prawicy z lewicą”, który jest w gruncie rzeczy sensacyjną polityczną rewelacją i ukazuje w prawdziwym świetle oblicze obecnego gabinetu. Pisaliśmy niedawno, iż spodziewamy się od nowego rządu szybkiego i zasadniczego załatwienia wielu bieżących spraw polityki wewnętrznej, przedewszystkiem sprawy konstytucyjnej.

Tymczasem okazuje się, iż rząd p. Świeżyńskiego narazie myśli o konstytucyjnej odsuwaniu na dalszy plan, mimo, iż cała opinia publiczna w Polsce na gwałt się jej domaga.

Okazuje się, iż lewica już po utworzeniu się obecnego gabinetu zdecydowała się na rozpoczęcie nieurzędowych pertraktacji (jak mówi „Przegląd”—prywatnej pogawędki) z p. Świeżyńskim w sprawie ewent. udziału swego w rządzie. Lewica wyszła z założeń wojskowych. Przejawia się obecnie w całym Królestwie prąd wstępowania do armii. Z łatwością da się istotnie stworzyć większe jednostki wojskowe, o ile żołnierz będzie miał zaufanie do rządu.

Chodziło wobec tego o nawiązanie z rządem tym kontaktu, celem poparcia go i przez lewicę i stworzenia w ten sposób gabinetu koalicyjnego, takiego, do którego żołnierz miałby zaufanie.

Przedstawiciele lewicy wychodzili z tego założenia, że po drugiej stronie znajdą również zrozumienie sytuacji, że wymiana myśli odbywać się będzie na zasadzie powszechnie uznanych dziś postulatów. Do tych przypuszczeń dawały jej prawo i enuncjacje, składane poprzednio przy rozmaitych okolicznościach przez członków obecnego gabinetu, oraz pewne informacje, których starano się lewicy o intencjach obecnego rządu udzielić. Tymczasem okazało się, że takie ujmowanie sprawy nie odpowiada rzeczywistości, iż tendencje polityczne, panujące dziś w rządzie nie zupełnie są zgodne z temi tendencjami, jakie żywił jego członkowie, gdy w gabinecie jeszcze nie zasiadali.

Oto sumaryczny różnic, jakie zachodzą między gabinetem a lewicą, a jeszcze lepiej, między poglądami ludźmi, tworzącymi gabinet, wczoraj a dziś...

Odniesiono wrażenie, że kwestja ta dla niektórych członków gabinetu nie jest już sprawą palącą i najpilniejszą, że nie traktują jej oni jako naczelnego swego zadania i obowiązku, że zaczynają stosować znaną już miarę różnych niemożliwości.

A więc gabinet, jak zaznaczyliśmy na początku, odwleka sprawę konstytucyjną. To było do przewidzenia. Postulat sejmowy był dla endecji tylko pięknym hasłem wtedy, gdy chciała podstać nogę polityce aktywistycznej.

Dziś stara się o nim zapomnieć. Chce przyszyć sejm postawić już przed największą liczbą faktów dokonanych, chce tymczasem sam, czy też przy pomocy robionej opinii przesądzać kwestje polityki ogólnopolskiej w myśl swego partyjnego programu.

A dalej forma rządu. Dawniej Koło międzypartyjne przybierało stanowisko opozycyjne wobec Rady regencyjnej. Dziś okazało się również, że przysięga złożona Radzie regencyjnej członkowie gabinetu czują się związani, i można wyczuć, że z przyrzeczenia Radzie regencyjnej złożonego, będą wyciągali w polityce swej względem tej Rady konsekwencje.

W przysiędze tej mowa i o monarchistycznym ustroju w Polsce. Można zarzucić, iż endecja będzie forsować monarchję wszelkimi siłami.

W pertraktacjach, o których mowa, wysunęła się oczywiście sprawa ustalenia wspólnej linii taktycznej względem czynników obcych. Propozycja lewicy, by rząd ogłosił wolność zebrań, głosu i prasy po podaniu do wiadomości tymczasowej ustawy, niespotkała oporu. Gdy jednak lewica twierdziła, że w sposób tak samo decydujący rząd rozstrzygnąć powinien sprawę rekwizycji, strona druga zdradziła pod tym względem dość daleko posunięty oportunizm.

Nie dziw. Ludzie, którzy wyrosli w atmosferze ugody rosyjskiej, wszędzie jej szukają.

Wreszcie rozmawiano i o zapewnieniu lewicy pewnych tek w gabinecie.

„Ta propozycja spotkała się z najmniej przychylnym przyjęciem. Widocznym było, że nie da się osiągnąć większego ustępstwa nad trzy do czterech tek,

drugorzędno znaczenia, że o odebraniu np. ministerjum pracy z rąk obecnych nie może być mowy. To też lewica zdecydowała się pertraktacje przerwać, gdyż nie mogły one na tych zasadach opierać, doprowadzić do pomyślnego rezultatu. Ogólne wrażenie odniesiono takie, że czyniki rządowe nie chcą wiaźą swoją w

chwili obecnej z kimkolwiek się dzielić, że pod tym względem będą starały się wiernie naśladować dawną swą taktykę, taktykę endecji”.

Pół urzędowe pertraktacje, naturalnie, do celu nie doprowadziły, ale mają kolosalne znaczenie, jeśli chodzi o ocenę platformy politycznej gabinetu...

## Odpowiedź niemiecka.

Berlin, 27 października. (Urzędowo).

Tekst noty niemieckiej brzmi:

Rząd niemiecki przyjął do wiadomości odpowiedź prezydenta St. Zjednoczonych.

Prezydent zna głęboko sięgające zmiany, jakie dokonane zostały i dokonywają się w niemieckim życiu konstytucyjnym. Rokowania pokojowe prowadzone są przez rząd ludowy, w którego dłoniach spoczywają decydujące kompetencje władze istotnie i konstytucyjne; jemu podlegają władze wojskowe.

Rząd niemiecki oczekuje obecnie propozycji w sprawie zawieszenia broni, które wdrożą sprawiedliwy pokój, jak to był orzekł prezydent w swym oświadczeniu.

podp. Solf,  
sekr. stanu do spraw zagr.

## Sprawy polskie.

### Nominacja min. skarbu.

Ministrem skarbu został mianowany p. Józef English, dyrektor Banku Związku Spółek zarobkowych w Poznaniu.

### Organizacja wojska polskiego.

Szefem sztabu wojska polskiego mianowany został generał porucznik Rozwadowski, zastępcą zaś wiceministra wojny pułkownik Wroczyński z I korpusu gen. Dowbór-Muśnickiego. Pułk. Wroczyński będzie jednocześnie szefem sekcji technicznej, świeżo zorganizowanej w ministerjum spraw wojskowych, obejmującej całokształt spraw, związanych z techniką wojenną. Nominowanie wiceministra spraw wojskowych uzależnione zostało od decyzji ministra brygadiera Piłsudskiego.

Na onegdajszym posiedzeniu Rady ministrów był szef sztabu gen. Rozwadowski, ponieważ drugi punkt porządku dziennego posiedzenia obejmował sprawę dekretu o poborze. Gen. Rozwadowski referował tę sprawę. Dekret zostanie ogłoszony w poniedziałek.

Pułkownik Januszajtys złożył urządowanie w b. Komisji wojskowej. Przesłał również zajmować się urzędowo sprawami wojskowymi ks. Fr. Radziwiłł.

W związku z poborem, ma być utworzonych 6 okręgów i 54 stacji poborowych.

W Warszawie stawilo się z całego Królestwa do wojska 1250 ochotników. Uznano za zdolnych 950. Na stacjach zbiorczych oczekuje na przegląd 750.

Przejęto już od niemieckich władz wojskowych magazyny z bronią, amunicją i odzieżą, które dotychczas miały służyć dla Pol. Siły Zbrojnej, ale których zarząd spoczywał w rękach niemieckich.

Obecnie toczą się rokowania między ministerstwem spraw wojskowych, a władzami niemieckimi, co do oddania ministerstwu materiału wojskowego, będącego własnością b. I korpusu wojska polskiego gen. Dowbór-Muśnickiego.

### Projekt ordynacji sejmowej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych gorączkowo pracuje nad projektem ordynacji wyborczej do sejm. Dokonano już podobno lwiej części pracy. Sprawą sejmową zajmowała się również rada ministrów.

### Przejmowanie administracji.

Gen.gub. lubelski Liposcał wysłał do szefa niemieckiej komendy armji austro-węgierskiej depeszę z wnioskiem o natychmiastowe zniesienie wojskowego generał-gubernatorstwa lubelskiego i ustanowienie komisarza likwidacyjnego na okupację austriacką.

Onegdaj przed południem udali się do szefa niemieckiej administracji cywilnej Steinmeistersa pp. minister spraw zagr. dr. Głabiński, minister rolnictwa Wł. Grabski i aprowizacji R. Minkiewicz celem wstępnego omówienia dalszego ciągu rokowań o przejęcie administracji. Wyznaczono wspólną konferencję w tej sprawie na wtorek.

### Min. Wolczyńskiemu ubywa agenda.

Z ministerjum pracy, zdrowia i ochrony społecznej zostanie w tych dniach wyodrębniony wydział zdrowia i zamieniony na osobne ministerjum. Mówią, iż na czele nowego ministerjum ma stanąć dr. Zbigniew Paderewski, wytrawny organizator w dziale szpitalnictwa.

### Poddaństwo polskie.

Na obu uniwersytetach polskich w Galicji i na politechnice we Lwowie

wszyscy słuchacze Polacy z Galicji, do-tychczas poddani Austriacy, zapisali się jako obywatele państwa polskiego. Władze uniwersyteckie krok ten zaakceptowały.

### Sprawa Nowaczyńskiego.

Z polecenia Rady Regencyjnej gabinet cywilny zażądał od sądu polowego wojsk polskich niezwłocznego przysłania aktów sprawy Adolfa Nowaczyńskiego.

## Kautsky o bolszewikach.

Karol Kautsky, słynny szermierz i popularyzator socjalizmu, wystąpił obecnie, z broszurką p. t. „Dyktatura proletariatu, gdzie w gwałtowny sposób zwalcza politykę wewnętrzną rosyjskiego rządu sowie-  
tów:

„Niepodobna wyobrazić sobie socjalizmu bez demokracji. Niemasz socjalizmu bez demokracji! Proletariat obowiązany jest bronić demokracji pazurami i zębami do ostateczności. Przeciw bolszewickiemu nadużyciu formuły marksowskiej o dyktaturze proletariatu zwraca się Kautsky z argumentem, że komuna, w której Marx dopatrywał się rodzaju dyktatury, spoczywała na powszechnym prawie wyborczym, a nie na organizacji sowie-  
tów.

Kautsky odrzuca dyktaturę klas niższych, prowadzącą koniec końców do dyktatury szabli. Krytykuje jaknajostrej konstitucję republiki sowieckiej, która pozabawia wielkie masy praw i buduje wcale nie dyktaturę proletariatu, lecz tylko dyktaturę jednej partii w proletariacie ponad innymi partjami proletariackimi, opozycję zaś ciemieży. Dlatego panująca obecnie w Rosji partja nie może liczyć na to, że gdy straci władzę, to będzie dalej walczyła, jako partja mniejszości. Ona wie o tem i przeto pragnie się utrzymać przy władzy wszelkimi, czystymi i plugawymi sposobami.

Z pisma Kautskyego wogóle wynika, że nie wierzy on, w dobie dzisiejszej, w rewolucję socjalną w Rosji, czy gdzieindziej. Rewolucja socjalna jest procesem długotrwałym, który może trwać dziesiątki lat i którego granic ostatecznych nie podobna z góry określić. Proces ten powie-  
dzie się tem lepiej, im spokojniejsze są formy, w których on się odbywa. Niema większej przeszkody dla budowy społeczeństwa socjalistycznego, niż wojna domowa. Zniszczenie kapitalizmu nie jest jeszcze socjalizmem.

Oto poglądy przywódcy najradyka-  
lniejszego odłamu socjalizmu niemieckiego na bolszewizm i dyktaturę proletariatu. Nikt z pośród pisarzy i polityków burżuazyjnych nie wygłosił wyroku surowszego...

## Nota austriacko-węgierska została wysłana!

Wiedeń, 27 paźd.

Pisma donoszą, iż austro-węgierska odpowiedź prezydentowi Wilsonowi już jest gotowa i będzie dziś przedłożona miarodajnym urzędom. Jest ona utrzymana w tonie bardzo pojednawczym. Wy-  
ślana będzie dziś, najpóźniej jutro.

## REFLEKSJE.

### Garść paradoksów.

Hasło zjednoczenia ziem polskich godnym echem odbiło się w sercach Polaków, rozproszonych po świecie. Ale w memi pragnieniami nie buduje się państwa. Trzeba poświęceń, trzeba ofiar jaknajwiększej ilości poszczególnych jednostek, z miliona których dopiero można utworzyć państwo. Otóż najbliższa doba pokaże, czy znajdzie się ów milion jednostek, niezbędnych na fundamenty pod nową budowlę.

Dotychczas mamy wodzów, generałów i oficerów w narodzie, szeregowców ciągle nam brak. Tymczasem rzecz jest oczywista, że naród składa się przedewszystkiem z szarych mas, które muszą pracować nieznanne, ani uznane a jednak one to są tymi niezbędnymi pierwiastkami dla każdego tworu państwowego. Zachodzące dzisiaj socjalne przemiany narodów właśnie powołają do rządów i te ukryte dotychczas w cieniu masy. Czy zrozumieją one w Polsce odrazu wagę swego udziału w rządach, niedaleka przyszłość pokaże, jednak, wobec braku oświaty i niskiego pozio-

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka kwatera główna komunikuje w dniu 27-ym października:

### Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu Ruprechta

We Flandrii walk większych nie było. Wróg nadal szerzy zniszczenie w belgijskich miejscowościach poza frontem. Ludność, która podczas ostrzeliwania Otagen i Ingelcigem skryła się do piwnic, w większej części zginęła.

Na południe od Skeldy, między Fama i Artres, odpartliśmy w kontrataku silne natarcie wroga. W częściowym ataku wdarł się on do miejscowości Englefontaine i Hecone. Z Hecone został wszakże kontratakiem wyrzucony.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na froncie między Oise a Aisne Francuzi w dalszym ciągu prowadzili atak. Z obu stron Origny odrzuceni zostali przed naszymi linjami. Przeciwnika, który wdarł się do naszych pozycji około Plaine Salve wzięliśmy do niewoli na wzgórzu na północny wschód od Ortes.

Próby przełamania naszego frontu nad Oise w kierunku północnym, zostały udaremnione wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Origny i wyżyny na południowym wschodzie są przez nas utrzymane.

Liczne nieprzyjacielskie samochody opancerzone zostały zniszczone. Brały w tem znaczny udział baterje podpor. Meyhoffena z 1 rez. p. art. pol., podpor. Lupke z 37-go p. art. pol. oraz podpor. Otto z 445-go p. piech.

W odcinku Serry powstrzymane zostały przed naszymi linjami ataki nieprzyjaciela, przedsięwzięte z Mertieres. Odparte zostały przez poznańskie i wirtemburskie pułki natarcia wroga w odcinku Souche, między Froidmont i Pierrepont.

## Komunikat austriacki.

Urzędowo donoszą z Wiednia pod datą 27 października:

### Front włoski.

Na płaskowzgórzu Siedmiu Gmin wróg przedsięwziął wczoraj znów szereg częściowych ataków; wszystkie odparto w walkach zbliska lub w kontrataku. Dalsze próby natarcia załamaly się w naszym ogniu obronnym. Wróg poniósł wielkie straty.

Na wzgórzach na wschód od Brente trwa walka z nieustającą gwałtownością. Przez cały dzień wrzasała walka.

W okolicy Col Caprile utracił ostatecznie wróg przejściowo osiągnięte sukcesy przez nasze przeciwnatarcia.

Assolone wzięte zostało po zaciętych walkach szturmem przez 4 dywizje. Naszym przeciwko Monte Pertica usadowionym batalijonem udało się w godzinach wieczornych usadowić a stop wierzchołka. W ciągu nocy znajdował się i on w naszym ręku.

Powtarzane usiłowania włochów aby rozszerzyć szturmy w okolicy Fontana,

Koło wieczora odrzucił pułk 37 strzelecki i 121 grenadjerski wznowione z wielkimi siłami natarcia nieprzyjaciela.

Z obu stron Sissone nieprzyjacielska piechota była wczoraj bezczynna. Na wzgórzach na zachód od Aisny nasz miejscowy kontratak przeciwko Lasowi Saskiemu spotkał się z silnymi atakami, które nieprzyjaciel podjął pomiędzy Nizy — le Comte i Aisne. Już podczas przekraczania wyżyny na północny zachód od Nizy le Comte poniósł nieprzyjaciel ciężkie straty w ogniu naszej artylerji. Tu, jako też i na zachód od Pacogne ataki nieprzyjaciela całkowicie się rozchwiały.

Na bezlesistych obszarach na zachód od Aisne trwały w ciągu dnia żaźarte walki. Do wieczora rozstrzygnięte zostały one na naszą korzyść. Granicą tych walk była droga Pacogne — Chateau Porcien i Herpy.

Na froncie Aisne i wśród grupy wojsk generała Gallwitta nie było większych działań wojennych.

### Szef sztabu generalnego wojsk polowych.

Sekretarz urzędu spraw zewnętrznych Dr. Solf o pożyczce wojennej:

Jest dla mnie niezrozumiałem, iż niektórzy sądzą, że przez zmianę rządu lub przedstawicielstwa parlamentarnego mogłaby być zagrożoną chociażby w najmniejszym stopniu pewność pożyczki wojennej.

Solf

### Komunikat wieczorowy.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka kwatera główna komunikuje:

Dzień minął bez większych działań bojowych.

pozostały daremne wbrew użyciu silnej piechoty i artylerji. Także na pochyłości Monte Spinaccio dzięki stałości naszych dzielnych wrogie ataki spotkał tenże los, co i w dniach ubiegłych.

Czyni wojsk naszych nie ustępują wielkim działaniom zbrojnym bitw dawniejszych. Możemy wszystkim naszym ludom, od których chcę i poświęcenia dziś bez różnicy wydarzenia na froncie zawisły, dzielności należne podziękowanie złożyć.

Nad Piawą wczoraj trwała walka artylerji. W nocy powstrzymaliśmy na Montello szeroko zakreślony atak koalicji. Na punktach, w których wróg usiłował przekroczyć na lewy brzeg, zacięcie walczone.

### Front bałkański.

W Serbji nasze ruchy odbywały się planowo.

Kragujewac przy walkach straży tylnych oddano wrogowi.

W Albanji nie było żadnych większych działań wojennych.

Szef sztabu generalnego.

## Sejm Niemców austriackich.

Grac, 27 października.

Dzisiaj odbył się tu sejm Niemców austriackich. Powzięto uchwałę o prawie narodu niemiecko-austriackiego do wolności i niezawisłości, przyjęto do wiadomości ogłoszenie o stworzeniu państwa czechosłowackiego i południowo-słowackiego.

## Zaburzenia w Chorwacji.

Z Budapesztu nadchodzi wiadomość że zamach w Fiume sflumiono. Dla sflumienia go komendant miejscowy powołał do miasta bataljon straży nadbrzeżnej, złożony z szeklerów, z 16 kartaczownicami. Bataljon ten zapanował szybko nad buntem i przywrócił porządek. Większych uszkodzeń nie dokonano. Zburzonym nie udało się też zniszczyć toru kolejowego. Wiosi miejscami nie uczestniczyli w zaburzeniach. Pociąg dzisiejszy z Fiume przybył do Wiednia z trzygodzinnem opóźnieniem, w każdym jednak razie opuścił miasto bez przeszkody.

Pomimo powyższych wiadomości uspokajających, późną nocą nadeszła depe-  
sza, zawiadamiająca, że rozruchy w Fiume nie ustają. W mieście panuje rząd ludu. Podczas rokosa w Fiume zginęło 6 oficerów i węgierski radca ministerjalny Tardik. W mieście wybuchły w kilku miejscach pożary.

Komenda wojskowa w Poli zagroziła bombardowaniem Fiume przez okręty wojenne, jeżeli w mieście nie będzie przywrócony porządek.

## Niemcy potwierdzają odbiór noty Wilsona.

Odpowiedź niemiecka na notę Wilsona miała już być przekazana ambasadzie szwajcarskiej. Tymczasem w chwili ostatniej nastąpiła zwłoka. Wczoraj odbyła się nowa narada. Wbrew wywodom prezydenta Wilsona o panujących w Niemczech władzach, w nocy z odpowiedzią ma być wskazane na postanowione i planowe zmiany w konstytucji Rzeszy. Pozatem, według zdania rządu, ma być potwierdzony tylko odbiór noty prezydenta i wyrażone oczekiwanie, iż obecnie prezydent Ameryki i sprzymierzone z nim rządy ogłoszą możliwe do przyjęcia warunki zawieszenia broni.

Projekt zakomunikowany został przywódcom partji i komisji rady związkowej do spraw zagranicznych.

Kiedy nota zostanie odesłana, jeszcze nie jest postanowione. W każdym jednak razie ma ona umożliwić dalsze prowadzenie rokowań.

## Bolszewicy obiecują popierać rewolucję niemiecką.

### Liebknecht porozumiał się w tej sprawie z Joffem.

„Taegliche Rundschau“ pisze, że socjaliści niezależni, Haase, Ledebour i Liebknecht widzą w Joffem swego arcyprzeciwnika.

Kiedy Liebknecht w tych dniach wyszedł z więzienia, przejechał przez Berlin na wozie z jarzynami i miał mowę do tłumu, wysiadł przed poselstwem rosyjskim, gdzie odbyła się demonstracja

Obecnie przyszła kolejka i na naszą Łódź; mamy nareszcie i my jednego ministra-swojaka.

Początek zbrojny, ciąg dalszy zapewne nastąpi wkrótce...

W każdym razie oczekiwać należy jednego, a mianowicie, że na tej drodze wytworzy się w Polsce arystokracja rządnicza, (do czego Polacy wrodzoną posiadają skłonność) i ta lub owa rodzina zapisać w almanachach rodowych, że wywodzi się od takiego to a takiego ministra, który w roku pańskim X piastował przez dwa dni i dwie noce tękę ministra i t. d. i t. d.

Obecna przełomowa doba przyczyni się więc do zrównania demokracji z rodową szlachtą, która tak nos do góry podnosiła, z powodu posiadania w swym rodzie jakiegos tam kasztelana lub wojewody.

Mam niepotonną nadzieję, że, o ile obecny stan potrwa jeszcze z pół roku, to rodów, równających się owym pysz-  
kom, tyle już przybędzie, że nareszcie nastąpi faktyczne zrównanie stanów.

Aby tylko następni premierzy tworzyli gabinety zawsze z nowych ludzi...

mu umysłowego, zwłaszcza naszej wsi, można się spodziewać raczej zbyt wielkiego wpływu pewnych sfronictw klerykałno-narodowych, które jednostronnie swój wpływ zechcą wyzyskać, w celu zdobycia władzy.

Ostatnio utworzony gabinet jest właśnie tego przykładem.

Oczekujemy z niecierpliwością na owoce jego działalności, tymbardziej, że jest to właśnie pierwszy debiut publiczny Koła międzypartyjnego, które przez cały okres wojny głosiło hasła pasywizmu. Skutki owej abstynencji już, zdejże się, wkrótce dadzą się uczuć Polsce od strony wschodniej granicy, bo oto nadchodzą wieści, że ukraińska żandarmerja wkroczyła do Białej Siedleckiej i zamierza w ziemi Chełmskiej przeprowadzić na sposób rosyjski samo-  
określenie narodowości, zamieszkujących Chełmszczyznę.

Pamiętamy dobrze wszyscy, jak się to robi...

Skutek bywa zawsze niezawodny.

Jeżeli i w dalszym ciągu w takim tempie będą się tworzyć i upadać gabinety, to niezadługo nie będzie dla nas politycznego w kraju, które przynajmniej raz jeden nie byłoby...

Różnemi drogami dochodzi się do zrównania stanów; w Polsce, zdaje się, najpewniejszą drogą będzie uszlachcenie demokracji, bo nasza szlachta nie zdradza intencji zniżania się do tłumy, ponieważ przeto nie chce przyjąć góra do Mahometa, musi więc przyjść Mahomet do góry...

Niechaj wszyscy w Polsce zostaną szlachetnie urodzonymi, a zrównanie stanów stanie się faktem.

(W każdej rodzinie powinien przeto znaleźć się przynajmniej jeden minister).

Dużo się dzisiaj mówi i pisze o demokracji narodów, społeczeństw i rządów; niżej podpisany jest również zwolennikiem demokracji, więc wybaczyć czytelniku, że chwytam się każdej okoliczności, aby popierana przez niego idea zatrzymała, chociażby bodaj drogą fabrykowania eksceleńcji...

Jeżeli nie możemy zmięszczać, to należy chłopów i mieszczan uszlachcić...

Zdaje się, względnie, najłatwiejsza to droga w Polsce do zrównania stanów, bo z tym naszym demokratyzmem, to jakoś ciężko będzie.

J. Gr.

Opowiadano już wówczas, że Joffe przyjaźnie zwrócił się do demonstrantów. Obecnie soc. niezal. Zubeł, na zebraniu w Charlottenburgu mówił:

Wszystkie obecne reformy są połowiczne. Niezależni usuną od jednego zamachu wszystkich ministrów reakcyjnych, nadprezydentów, prezesów, ministrów, landratów i t. p. Rząd rosyjski kazał urzędowo oświadczyć niezależnym socjalistom, że będzie wszelkimi środkami popierał nieuniknioną rewolucję niemiecką.

**W pruskiej izbie panów.**

Berlin, 27 października.

Następne posiedzenie plenarne Izby panów ustalone na d. 31 października, w czwartek, o godz. 2 po południu. Pod obrady podjęty będzie wniosek hr. Jorcke, dotyczący demonstracji na rzecz cesarza w Izbie panów.

**Evakuacja Serbji i Czarnogóry.**

„Deli Hirap“ donosi: Wojska austro-węgierskie już w najbliższych dniach opróżnią Serbję i Czarnogórę. Nowy front południowy będzie ustalony między Dunajem a Drawą.

**Koalicja przyjmie udział w rokowaniach.**

London, 27 października.

Nota amerykańska została przyjęta przez ententę. Główny ciężar rokowań nie spocznie tylko na prezydencie Wilsonie. Rokowania prowadzone będą w porozumieniu zupełnym; tylko w stadium wstępnym rządu koalicji stały na miejscu.

**Jakie mają być warunki zawieszenia broni.**

„Daily News“ piszą: Jeśli naród niemiecki zgodzi się na warunki zawieszenia broni, dyktowane przez Wilsona, to w żadnym razie nie stanie się przez to ofiarą nieznanymi i przesadzonymi żądani koalicji. Będzie bowiem szło tylko o praktyczne zastosowanie zasad, które już przezeń zostały b. z zastrzeżeń przyjęte. Nie będzie też wśród nich ani jednego żądania, które nie dałoby się pogodzić z honorem i godnością narodu niemieckiego. Sprzymierzeńcy ze swej strony winni niezwłocznie określić jasno projekt rozejmu, jakiego pragną oni, oraz winni wspólnie oświadczyć, iż pokój, o który walczą, nie jest niczem innym, jak wilsonowski pokójem prawa i że nie współdziałaliby oni w uzyskaniu pokoju przemocą. Wówczas sprzymierzeńcy nie będą już więcej odpowiedzialni za dalsze przedłużenie wojny.

**„Skromne“ żądania żydów.**

Kopenhaga, 25 października.

Tatejsze biuro organizacji sjonistycznych wysłało depeszę do związków sjonistów we wszystkich krajach nast. treści:

Lud żydowski w dającej się oglądać i swoje żądania. W traktacie pokojowym muszą mu być zapewnione:

- 1) Palestyna, jako polityczna ojczyzna ludu żydowskiego.
- 2) Zpełne i rzeczywiste równouprawnienie we wszystkich krajach.
- 3) Zpełny samorząd na polu kulturalnym, socjalnym i politycznym dla ludności żydowskiej w krajach, gdzie znajdują się osady żydowskie i gdzie ludność ich domaga się tego.

**Zasada nieingerowania.**

Teodor Wolff pisze w onegdajszym numerze „Berliner Tgbl.“:

Zasada, iż żaden naród nie powinien się wtrącać do spraw wewnętrznych innego narodu jest jedną z najutubiejszych maksym, które w życiu międzynarodowym starają się s. rościć fakty. Francuzi mówią: „Charbonnier est maître chez soi“, Niemcy, — że każdy jest panem swego domu. Zasada, jak zresztą każda, tak długo uważana jest za świętą, póki nie znajdzie się siła, która ją obali. Skoro się tylko ktoś czuje w możności, przy pierwszej lepszej okazji drzwi sobie z zasady niemieckiej do obcych zasady.

Proces Arnima we Francji spowodowany był przez politykę Bismarcka, który pragnął ustalenia się we Francji Rzeczypospolitej podczas gdy hr. Arnim dążył do reżymu monarchistycznego. W r. 1903 rząd niemiecki odmawiał tak długo rokowań z Francją, póki zaniepo-

kojona Francja nie zdecydowała się na usunięcie Delcassé'go. Wojna światowa wywołana była przez ultimatum Austro-Węgier, poparte niestety przez Niemcy, by austriaccy urzędnicy sądowi mieli dostęp do wnętrza Serbji dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie morderstwa w Serajewie.

Anglja i Francja ukształtowała swe stosunki do Grecji, jak się jej podobało. Dnia 30 czerwca 1916 r. Wilson w mowie swej w klubie prasowym w New Yorku powiedział o stosunku Stanów Zjedn. do Meksyku: „Czy przypuszczacie panowie, iż idziemy tak daleko w samoobronie, że będziemy dyktować innemu narodowi naszą wolę w jego własnych sprawach?“

Wówczas chodziło o Meksyk. Zdaje się, iż wobec Niemiec Wilson myśli inaczej...

Mówi on: „Nie wtrącam się zupełnie do spraw waszych. Pozostawiam wam samym wybór dróg waszych i losu. Nie obchodzą mnie wasze sprawy, ale nasza własna obecna i przyszła pewność. Jest to logiczne, ale nie obala faktów. Wszędzie, gdzie państwo ingeruje do spraw wewnętrznych drugiego, tłomaczy się ono brakiem zaufania do przeciwnika...“

**Z paskarskiej giełdy.**

W związku ze spodziewanym zawarciem zawieszenia broni i przyszłym pokojem zmienił się obecnie w mieście nastrój handlowy. Spekulacja i pasek ustaly prawie zupełnie. Towarów nikt nie kupuje. Z drugiej strony rzadko kto chce towar sprzedać, gdyż w dzisiejszych warunkach jest to możliwe tylko z 50—60 proc. stratą. Paskarze, posiadający większe zapasy, lęczą się jeszcze myśleć, iż rokowania zostaną zerwane, licząc na nieprzewidziane komplikacje międzynarodowe, wreszcie na możliwość wywozu na Ukrainę i do Rosji, gdzie ceny z powodu spadku pieniądza są niezwykle wysokie.

Możemy ich uspokoić zapewnieniem, iż rząd napewno postara się o to, skoro tylko sam obejmie władzę, by ani cal manufaktury, ani lut żadnego towaru na wschód się bez kontroli państwowej nie przedostał! Zarządzenia w tym względzie są już w toku.

Tymczasem ze świata handlowego sygnalizują już operacje „pokojowe“. Ożywione obroty prowadzi się fakturami na towar, leżący obecnie w Londynie z dostawą loco Londyn natychmiast po zawarciu pokoju. Ryzyko i koszt transportu do Łodzi spada na kupującego.

W transakcji tej ceny nie są wygórowane. Metr najlepszego bostonu sprzedaje się po 35 mk., co, jeśli weźmiemy pod uwagę kurs sterla, nie o wiele odchyła się od cen przedwojennych.

O ile wiemy znajduje się do sprzedania w mieście faktur tych za wiele milionów.

W razie zawieszenia więc broni w najbliższych dniach, pasek na towary miejscowe ostatecznie pęknie, by się więcej już nigdy nie nawiazać...

**KRONIKA.**

**— Kolej Bytom—Mysłowice.**

Kapitałiści niemieccy i zarządy miast Bytomia i Mysłowice zaprojektowały budowę nowej kolei między tymi dwoma miastami śląskimi, która by jednak przechodziła głównie przez Zagłębie, mianowicie przez Cieladź, Będzin, Sosnowiec i Modrzejów.

Magistrat bytomski proponował pierwotnie, aby finansowanie tej kolei objął wyłącznie kapitał niemiecki, na co jednak magistraty miast polskich się nie zgodziły. Ostatecznie doszło do porozumienia takiego, że miasto polskie przystąpi do tego przedsięwzięcia w trzech piątych częściach.

**— Z Łódzi, chrz. Tow. Dobr.**

Urządzona w dn. 13 października kwesta na rzecz domu Starców i Kalek przyniosła dochodu ogółem 28,791 mk. 10 fen., 173 rb. 90 kop. i 71 koron 10 hal. z mianowicie:

Na ulicach zebrano 8,881 mk. 8 fen., 57 rb. 90 kop. i 70 kor. 10 hal.; w mieszkaniach podług list, ofiary złożone wprost w kancelarji T-wa lub za pośrednictwem redakcji wyniosły 17,491 mk. 02 ł., 16 rb. 1 kor.; naddatki przy sprzedaży papierosów i dochód z koncertu — 2900

mk.; ofiara kooperatywy Stow. drogistów 50 mk., pani Paulina Grohman 200 mk., związek kelcerów 48 mk., p. Handke 50 mk., panny Handke 20 mk., p. Jackel 100 rb. p. Tlemko 50 mk., p. Schulz — 1 mk.

Na ostatnim posiedzeniu Rady zarządzającej uchwalono wyrazić publiczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do tak świetnego rezultatu kwesty.

**— Zmiana lokalu.**

Biuro przy miejskim Komitecie niesienia pomocy, ul. Piotrkowskiej 96, przeniesione zostało do domu № 150 przy tej ulicy i jest czynne od 11 do 1 po poł.

**— O podatku repartycyjnym.**

Na ostatnim posiedzeniu biura centralnego związków zawodowych robotniczych po rozwiązaniu wniosku prezydium Rady Miejskiej, aby biuro wysłało przedstawicieli swych do nowo utworzonej komisji przy magistracie o ustaleniu nowego podatku repartycyjnego, uchwalono odmówić wysłania delegatów do komisji z powodu tego, że ludność już jest dostatecznie obciążona podatkami.

**— Transporty ochotników.**

Transporty ochotników z Łodzi do Warszawy na przeglad wojskowo-lekarski odchodzić będą na przyszłość 3 razy w tygodniu: we wtorki, soboty i soboty.

**— Pożegnanie sokolików.**

Wczoraj w gniezdach sokolich przy Pol. Tow. Gimnastycznym, żegnano ochotników, którzy wstąpił do wojska polskiego. Stwierdzono, że i z gniazd prowincjonalnych młodzież zapisuje się do wojska.

**— IV koncert symfoniczny.**

Dziś o godz. 8 wiecz. w sali koncertowej na IV koncercie symfonicznym pod dyr. Br. Szulca wystąpi słynny pianista-wirtuoz Józef Schwarz z Berlina, którego po wielu trudach udało się pozyskać na jeden koncert w Łodzi. Występy Schwarz'a cieszą się wszędzie dużym powodzeniem i wywołują zasłużony entuzjazm. Na program złoży się m. in. niegrana dotychczas Symfonia D-moll Francka i koncert A-moll Griega. Bilety od godz. 6-ej w kasie sali koncertowej.

**— W sprawie małoletnich pracowników.**

Żydowskie centralne biuro stow. robotniczych zwróciło się do władz z prośbą o pozwole nie uczestniczenia robotnikom, liczącym mniej niż lat 18 w zebraniach, na których rozważane będą sprawy polepszenia ich bytu ekonomicznego.

**— Znalezione zwłoki.**

W ustępie domu № 4 przy ulicy Kościelnej, znaleziono trup kilkomiesięcznego dziecka. Zwłoki odesłano do prosektorjum miejskiego.

**Z sali odczytowej.**

**Dwa odczyty Andrzeju Niemojewskiego.**

„Wielka tradycja Rzeczypospolitej Polskiej“.

„O zjawiskach materializacji medjumistycznych“.

W sobotę przy zapelnionej Sali Koncertowej mówił p. Niemojewski o „Wielkiej tradycji Rzeczypospolitej Polskiej“.

Podkreśliwszy znaczenie dla Europy Zachodniej walk Jana Sobieskiego z Turcją i oswobodzenie Wiednia, pozatem wartość dla cywilizacji zachodnio-europejskiej przedmurza polskiego od wschodniej barbarji, przeszedł prelegent do tragicznego momentu dziejów polskich, a mianowicie do rozbioru Polski. Przelicyli się sasiędzi, niepozostawiając ani kamienia z świętego ongi gmachii Rzeczypospolitej — pozostał bowiem naród z wielkimi tradycjami, z własną sztuką i literaturą. Te czynniki kultury polskiej promieciowały przez sto kilkadziesiąt lat, budząc w narodzie patriotyzm, który stał się drugą religiją polaków. W tradycji Rzeczypospolitej Polskiej dominowało zawsze poczucie własnej i cudzej wolności. To się ujawniało w prawie polskim, głoszącem, iż ktokolwiek stąpił na ziemię polską, stawał się wolnym.

Korzystano i częstokroć nadużywano tego prawa na ziemiach polskich, lecz przyczyniło się to również do wzmoczenia w polskiej duszy siły poczucia prawa do wolności, żądza której pobudzała w dobie porobiorowej naród do rwania więzów, które starano się spętać Polskę.

Wiara w odzyskanie utraconej wolności nigdy na długo nie zamierała w na-

rodzie polskim, to też gdy przepowiada na przez wieszczów chwila dziejowa na deszcz, naród, wpatrzony w swą gwiazdę, oczekuje dzisiaj z ufnością, że ten wspaniały gmach Rzeczypospolitej na nowo odbudowany w pierwotnej swej świetności zostanie. Zrećnie rzuconą aluzją do postępow Focha na zachodnim froncie, z czym silnie związane jest nawiązanie dalszych dziejów Polski do tradycji byłej Rzeczypospolitej, zakończył p. Niemojewski sobotni odczyt.

Pan Niemojewski daje w swych prelekcjach słuchaczom przedewszystkiem to, czego oni szukają i lubią. Nie starał się więc o pogłębienie tematu, lecz ukazał słuchaczom garść ogólnie znanych z historii faktów i nawiązał takowe do artykułu „Tempa“, w którym francuski autor rzuca pytanie „Quo Vadis Polonia?“. Zastępną jest w każdym razie prelegenta, że w odpowiedzi na to pytanie wskazał świetlane ideały ogólnoludzkiej wolności, jakim zawsze Polska służyła i zarazem pokrzepił nas wiarą, że Polska już bez żadnych obcych wpływów będzie mogła nadal kontynuować hasła swych pięknych tradycji.

Niedzielną prelekcją, „o zjawiskach materializacji medjumistycznych“ zebrała również tłumy publiczności do Sali Koncertowej. W pierwszej części przy pomocy przezroczy zapoznał p. Niemojewski audytorjum ze zjawami medjumizmu, obalając twierdzenia tych, dzisiaj już na szczęście, nieuczonych sceptyków, którzy, nie rozumiejąc czegoś, usmiechem i drwinami starają się obalić istnienie samego faktu. Na wstępie wskazał prelegent na niespożyte zasługi d-ra Ochowicza, który pierwszy wyjaśnił zjawy medjumistyczne istnieniem t. zw. promieni sztywnych, następnie podkreślił znaczenie dla badań tych tajemniczych zjawisk fotografii.

Pierwsze zdjęcia udały się Mumlerowi, lecz dopiero Lebedziński doprowadził do doskonałości fotografię zjaw medjumistycznych.

I oto okazało się, że medja wydzielają otworami swego ciała jakąś materję, z której tworzą się postacie ludzkie a nawet zwierząt. Zjawy te rozmawiają, rozumują logicznie, wszystko to jednak w granicach pojęć przynajmniej podświadomych danego osobnika.

Niepodobniestwem jest w ramach krótkiego sprawozdania streścić całą obfitość rzeczowego materiału, jaki p. Niemojewski zademonstrował na 25 przezroczyach, nadmienię więc tylko, że w drugiej części swej prelekcji podkreślał doniosłość badań naukowych nad zjawiskami medjumistycznymi, ostrzegając p. Niemojewski przed traktowaniem tego jako zabawy. Zabawa bowiem w ekierki żadnego pożytku nie przynosi nam a zle oddziaływa na system nerwowy uczestników seansów spirytystycznych.

Natomiast od postępu naukowych badań nad zjawiskami medjumistycznymi ludzkość może oczekiwać wielce doniosłych wyników w te kracząją bowiem w najważniejszą dziedzinę bytu ludzkości i w dziedzinie ducha, który od wieków unosi się w wszechbycie i rządzi się jakimiś nieznanymi doliczając prawami. Zbadanie tych praw i ujarznienie ich, jak dotychczas ujarzmiła wiedza np. elektryczność, jest zadaniem nauki. Uczenni zapewne nie zaprzestaną dociekań nad zjawiskami materializacji medjumistycznych, więc ludzkość może z pełną wiarą oczekiwać na wyniki.

Panu Niemojewskiemu należy się gorące uznanie i podzięką, że zapoznał szeroki ogół z wynikami dotychczasowych badań i z postępnymi w tej dziedzinie wiedzy.

J. G.

**Z Warszawy.**

**Z uniwersytetu.**

W bieżącym semestrze akademickim na uniwersytecie warszawskim nowo powołani zostali następujący profesorowie:

Na wydziale teologicznym: ks. Wład. Michalski. Na wydziale prawnym: prof. Zygmunt Morawski objął katedrę postępowania sądowego karnego i nauki więziennictwa; prof. Zygmunt Nagórski powołany został na katedrę postępowania sądowego cywilnego ustroju sądownictwa i organizacji notariatu; prof. Lud. Taraszkiewicz objął drugą katedrę prawa cywilnego.

**Jeszcze o paskarzach.**

Po aresztowaniu paskarzy tytoniowych, o czem pisaliśmy, mieszkankę głównego „króla“ paskarzy zostało opieczę-towane, okna zabito deskami i pozosta-

wiono pod opieką stróża. Zdawało się, że już wszystko jest dobrze zabezpieczone, gdy naraz przedwczoraj stróż przybiegł zaniepokojony do sędziego, prowadzącego śledztwo, że pieczęcie są naruszone i że w centrali widnieje wyłom w ścianie. Władze śledcze udały się na miejsce i stwierdziły, że w sąsiednim lokalu, uchodzącym za siedzibę dla dyr. Tow. Ubezpieczeń na życie, a w rzeczywistości przeznaczonym na klub karciarzy widniał otwór na półtora łokcia, w samej centrali znaleziono łom żelazny, na razie nic nie brakowało, przypuszczalnie chodziło o usunięcie ksiązek i dowodów.

Władze zarządziły nowe opieczutowanie, zabrano kompromitujące dowody i został przy centrali ustanowiony stały posterunek milicyjny w dzień i w nocy.

### Z Sosnowca.

**Powrót rosyjan.** Przed kilku tygodniami wyjechała z Sosnowca partja rosyjska, stanowili ją przeważnie robotnicy moskiewskiej arteli, którzy w ostatnich czasach zajmowali się tutaj handlem.

W tych dniach, jak donosi „Iskra”, robotnicy zjawili się z powrotem w Sosnowcu tłumacząc, że nie mogli przedostać się do własnych siedzib. Twierdzenie to jest bezpodstawne, raczej, sprowadziła ich do Królestwa łatwość zarobku a może i inne cele.

### Co zdziały tanki

(Dokńczenie).

W tym samym czasie wozy typu średniego są czynne pod Montdidier.

28-go maja grupa wozów typu Schneider, poprzedzająca pierwszą dywizję amerykańską, przyczyniła się do zdobycia wstępu, który tworzy miasteczko Canfigny.

11-go czerwca wszystkie wozy typu średniego, zgromadzone razem w przeciągu niespełna 12-tu godzin, na południu od Montdidier, poprzedzały dywizję francuską w kontrataku, którego nieprzewidziana siła powstrzymała ofensywę niemiecką pomiędzy Noyon a Montdidier.

Podczas całego trwania bitwy aeroplany mogły wskazywać drogę piechocie i ciężkiemu posuwaniu się tanków. Otaczały miasteczka i pozwalały piechocie, idącej tuż za nimi, zajmować je.

Coraz bardziej utwierdza się wartość artylerji szturmowej podczas ofensywy.

W roku 1918 nie jest już ona tym, czym była w roku 1917, skromną pomocnicą, lecz bronią o pierwszorzędym znaczeniu, na którą liczy się przedewszystkiem, skoro chodzi o przerwanie frontu nieprzyjacielskiego zniaczenia.

Wiemy, z jakiem powodzeniem wozy szturmowe brały udział w ofensywie 18-go lipca pomiędzy Aisne'a a Marne'a. Wynurysywały się w ilości kilkuset z lasu Villers-Cotterets i doliny Owreg, wozy typu Renault, Schneider i Saint Chamond przebyły linje nieprzyjacielskie, zmiotły linje mitraljez i zniweczyły ośrodki defensywy.

Piechota, oswojona już z nową bronią, umie już wysyskać pomoc wozów szturmowych i zająć szybko oczyszczony teren, tam, gdzie piechota posuwa się za wozami szturmowymi, posuwanie się naprzód przewyższa 5 kilometrów dziennie.

W okolicy Daumaud, 18 lipca, oddział lekkich tanków zajął samodzielnie baterję 77-milimetrową.

28-go lipca oddział lekkich tanków otacza folwark Maison-du-Bois, pozwalając w ten sposób piechocie wiaź od razu przesła 100 jeźców i 10 mitraljez.

Dni następnych pomiędzy Aisne'a a Marne'a, oraz pomiędzy Marne'a a Reims, tanki podtrzymują piechotę w bitwach, które zmusiły nieprzyjaciela do odwrotu nad Vesle.

W Espilly 23 lipca tanki dopomagały wojskom angielskim w ataku.

Po tym, 8 sierpnia czynne są w ataku na północ od Montdidier.

Podczas tych bitew i następnych bohaterstwo i waleczność załogi tanków wykazało się tak dobitnie, że nawet nieprzyjaciel złożył mu hołd w swoich komunikatach.

### Zmiany ministerjalne w Saksonji.

Drezno, 26 października.

Saska gazeta państwowa donosi: Jego Królewska Mość zwołał z zajmowanego stanowiska ministra hr. Vitzem v. Eckstadt i dokonał następujących nominacji: ministrem sprawiedliwości dr. Heintze

—prezesa ministrów i ministrem spraw zewnętrznych, ministerjalnego dyrektora rzeź. radę tajnego dr. Szredera ministrem finansów, ministra dyrektora, tajnego radę dr. Kocha—ministrem spraw wewnętrznych, postę. v. Nostitz a Wallitz ministrem oświaty i sztuki.

## Ostatnie wiadomości.

### Przeciw abdykacji ces. Wilhelma

Mysł o niej odpychają robotnicy chrześcijańscy.

Kolonja, 26 paźdz.

Z kół robotniczych chrześcijańsko-socjalnych otrzymuje „Köln. Ztg.” list przeciwko radykalnemu żądaniu abdykacji cesarza. Narod niemiecki nie pragnie nadzierać konstytucji monarchistycznej.

Cesarz Wilhelm mógł dawniej rzucić tu i owdzie nierozważne słowo lub uczynić krok fałszywy, ale nie można wątpić w jego dobrą wiarę i wolę i w jego poczucie obowiązków panującego i chęć zdobycia dobrobytu dla narodu. Robotnicy winni być wdzięczni cesarzowi za jego zmysł socjalny i za wdrożone przezeń reformy.

Lud niemiecki nie powinien wstępować na pochyłą równinę, która wiedzie do bolszewizmu.

Haga 26 paźdz.

„Het Vaterland” pisze: Umiarkowa ni i radykali Niemiec, choćby nie by, socjalistami z przekonania, muszą odczuwać rzeczywistą niesprawiedliwość, wobec tego, iż cesarz ma być oddany na ofiarę zajadłej nienawiści, która w krajach koalicji zwraca się przeciwko niemu. Zdzółtem zdumienia dla historyka czasów spokojnych będzie ta okoliczność, iż nie tylko głupie masy, lecz także wykształceni ludzie przyczynili się do pochodu przeciwko cesarzowi, gdy w historii ustalono i udowodniono dokumentami, iż zawsze, aż do ostatniej chwili był on pokojowo usposobiony.

### Rumuni wkroczyli do Dobrudży!

Wiedeń, 27 października.

Korespondent „N. Fr. Presse” donosi z Czernowiu:

**Rumuńskie wojska wkroczyły do Dobrudży.**

Rumunja stawia znów wszystko na jedną kartę. Wzrastają nadzieje na wielką Rumunję wobec zmian w Austro-Węgrzech.

Obecność wojsk koalicji na granicy rumuńskiej wzmogły wpływy nacjonalistów.

### Ekscesy w Berlinie.

Berlin, 27 paźdz. Urzędowo.

W związku z zebraniem przedwyborczemi, urządzonemi przez niezależnych socjalistów, miały miejsce w Berlinie w różnych punktach miasta nieznaczne zamęcenia spokoju publicznego, które zostały stłumione przez policję bez trudności.

Przed poselstwem rosyjskiem późną popołudniu zgromadził się tłum wyrostków, który przez swe krzykliwe zachowanie się przyciągnął ciekawych. Ruch został zamykany. Przez wdanie się policji uregulowano wszystko z powrotem. Sześć osób zostało aresztowanych.

### Niepokoje w Marokku.

Berno, 27 paźdz.

Korespondent „Times'a” telegrafuje pod datą 22 paźdz. o rozruchach w hiszpańskim Marokko co następuje: Jest niemożliwym, aby Francja lub jakiekolwiek inne mocarstwo, mające poddanych mahometan, lub posiadające sferę interesów w krajach mahometaniskich, mogła ścierpieć, aby strefa hiszpańska służyła nadal za teren propagandy wrogiej koalicji i zachęcającej do mordów masowego. Dla tej anarchji, sąsiadującej z francuskim protektoratem podczas wojny Francji zużyła wiele troski i nakładu sił.

Rząd hiszpański winien zrozumieć iż pokój w Europie musi być równo znacznym z pokojem w Marokku.

### Resztki Cegielniana 43 w podwórzu

Mam zaszczyt zawiadomić moją Szanowną Kliencie, że skład mój różnych **RESZTEK wełn. i bawełn.** na męskie i damskie ubrania i na palta, balowych i żałobnych towarów, a także **trykotaży, chustek i inn** ch towarów, który przez 8 miesięcy był zamknięty, jest **znowu czynny.** Cegielniana 43, w podwórzu, 4 dom od Piotrkowskiej.

Uwaga! Ceny stałe.

### ALBUMY MÓD

#### „Faworyt”

na sezon jesienny i zimowy

obfity wybór mód, setk najnowszych modeli.

Przy pomocy form „Faworyt” osoby nie znające zupełnie kroju mogą przykrawać ubrania, potrzebując jaknajmniej materiału, również znoszone już suknie można przerabiać, zużytkowując celowo rozmaite resztki.

Sprzedaje:

Biurowo dzienników „Rozwój” Przejazd 8. Księg. „Czytaj”, ul. Piotrkowska 93.

### Cebulki

kwiatowe nadeszły z Holandji oraz nasiona do jesiennego wysiewu, polecają składy nasion, **L. Jasńskiego w Łodzi** ul. Andrzeja 10 i w Łęczycy.

**Bezpłatnie** bo bez nauczyciela nauczy się każdy sam łatwo prędko, gruntownie na Samouczkach, Reussnera po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku. Adres autora Złota 6 Warszawa. Cennik bezpłatnie.

Koncesjonowane biuro wynajmu lokali

### POŚREDNIK

(ul. Przejazd № 8)

przyjmuje zgłoszenia pp. właścicieli **nieruchomości**, posiadających lokale do wynajęcia, jak również i poszukujących lokali.

000000

### OFIAROWANE

różne mieszkania:

4, 3, 2 i 1 pokojowe z kuchniami, pokoje pojedyncze umeblowane, sklepy pojedyncze, lokal na interes, w różnych dzielnicach miasta.

### Willa w Helenówku

blisko remizy, składająca się z 6 pokoi z wszelkimi wygodami, z elektrycznym oświetleniem, zaraz do odnajęcia. Oferty proszę składać w administracji Gazety Łódzkiej, ul. Przejazd № 8.

### Kantor Wymiany Pieniędzy

#### JANA HANEMANA

w Łodzi, ul. Piotrkowska 12,

kupuje i sprzedaje **RUBLE**

po kursie giełdowym.

Losy loterji na stałe i „dniówki”.

### Dr. S. Lewkowicz

choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa,

Konstantynowska № 12

Przyjmuje: Panów Panie od 9-1 16-8. || od godz. 5-6.

### Szyld

z blachy cynkowej

w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość w adm. „Gazety Łódzkiej”.

### Ogłoszenia drobne.

**Al! Al! Resztki** na ubrania, palta męskie damskie, i dziecinne. Sztuczki na kamizelki i resztki na spodnie, burki, suknie, bluzki, fartuchy serdaki i różne aksamioty, **gotowe halki zimowe i chustki, najlepiej się kupuje, Piotrkowska № 34, front, 2-gie piętro, m. 5.**

**Automobil** osobowy „Opel-Puppenchen” 4 siedzienlowy, 6/16 konny, prawie nowy, z obręczami zastępczemi, sprzedaż Juljusza Weiss Wiedeń, I. Trattnerhof.

**Ochroniarka** niuda z praktyką, poszukuje posady do dzieci, w miejscu, lub na wyjazd. Oferty w Adm. G. Ł. pod „Ochroniarka”

**Resztki** wateliny (czysto wełniana tkana wata) jak również resztki na damskie, męskie i dziecinne ubrania i okrycia. Bostony, szwioty welury, jedwabie na bluzki. Różne wełniane resztki, cągi, barchany i flanele. Łódź, Włodzewska № 40 m. 10, front, II p. na prawo.

**7 tysięcy** w dawnej waincie, potrzebne na 1 numer hipoteki. Oferty dla „A. B. 100” w adm. G. Ł.

**M**aria Szyk, ul. Rz.owska 63, zgubiła kartę węglow.

**R**oczn. Grodzicki ul. Andrzeja 18 zgubił książeczkę legitymacyjną za № 3563 aa

## „BŁUSZCZ”

pismo tygod., poświęcone sprawom kobiecym

Wydawczyni i redaktorka Zofja Seidlerowa.

Artykuły treści: naukowej, społecznej, pedagogicznej, literackiej i t. p., piór pierwszorzędnych. Beletrystyka: Z. Bartkiewicz, Z. Bossakówna, Ar. Górski, J. Jankowski, Z. Rygiel-Nałkowska, A. Konar, Z. Rabska, Z. Wojnarowska i w. in.

Dodatek gospodarski. **MODY,**

przep. kuch., rady prakt., formy, wzory, Dodatek powieściowy.

ADM. WARSZAWA. NOWY ŚWIAT 41.

Prenumerata kwartalna Mk. 9.50.

### OGŁOSZENIE.

Cesarstwo-niemiecka główna kasa policyjna w Łodzi, ulica Kościuszki 16, przyjmuje subskrypcje i wypłaty na IX niemiecką pożyczkę wojenną w czasie od 23 września do 23 listopada b. r.

Cena subskrypcji wynosi 98 marek za każde 100 marek nominalnej wartości, za policzeniem zwykłych odsetek ratnych.

Zapisy na IX pożyczkę wojenną mogą nastąpić natychmiast. Obowiązkowe terminy zapisów są: 6 listopada, 8 grudnia 1918 r., 9 stycznia i 6 lutego 1919 roku.

Dokładne warunki zapisów wyłożone są w głównej kasie policyjnej.

Kto podpisuje pożyczkę wojenną, nabywa nadzwyczaj korzystną lokację kapitału. Za najzupełniejsze zabezpieczenie kapitału ręczy cały narodowy majątek Rzeczy niemieckiej.

Dogodne warunki subskrypcji umożliwiają każdemu dobre oprocentowanie i absolutne bezpieczne ulokowanie swoich pieniędzy.

Łódź, dnia 23 września 1918 r.

Cesarstwo-Niemiecki Prezydent Policji.

### Zapałki, papier do pakowania,

jak również inne towary na wywóz i transito poleca

**M. Bernstein, Charlottenburg 2, ulica Kanta 162.**

Adres dla tel. Dehemarin.